

STEFAN OCHOCIŃSKI

POBUDZAJĄCA ROLA PROGRAMU I ZASAD WIELKOPOLSKIEGO RUCHU SPÓŁDZIELCZOŚCI KREDYTOWEJ

I. UWAGI WSTĘPNE

Polska spółdzielczość kredytowa została zapoczątkowana przed ponad stu laty w byłym zaborze pruskim¹. Wyłoniła się ona z ogólnego ruchu stowarzyszeniowego pierwszej połowy XIX w. i do 1934 r. rozwijała się w ramach jednolitego tzw. wielkopolskiego systemu spółdzielczego², mającego własny program ideowy, własną nadbudowę organizacyjną i finansową oraz swoiste cechy gospodarcze. W skład systemu wielkopolskiego wchodziły spółdzielnie zrzeszone w Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych, a pod względem finansowym związane z Bankiem Związku w Poznaniu. Podstawowym ogniwem łączącym w jeden system spółdzielnie zrzeszone do 1934 r. w dwóch samodzielnych organizacjach centralnych była unia osobowa, polegająca na spełnianiu funkcji kuratora Banku Związku przez każdorazowego patrona Związku. O zaliczeniu danej placówki do grupy banków ludowych przesądziło przyjęcie działalności kredytowej za główny statutowy przedmiot działania spółdzielni, które niekiedy sprawowały zarazem różnorodne czynności gospodarcze,

W rozwoju wielkopolskiego systemu spółdzielczego można wyodrębnić trzy okresy, rozdzielone dwiema kolejnymi wojnami światowymi. W tych okresach można wydzielić etapy rozwoju, rozgraniczone umownie pod

¹ Przez spółdzielnie polskie w byłym zaborze pruskim należy rozumieć „spółki używające języka polskiego w załatwianiu interesów z swymi polskimi członkami” (P. Wawrzyniak, *Polskie spółki na Śląsku i ich rewizja*, w: *Książka jubileuszowa Dziennika Poznańskiego*, Poznań 1909, s. 167).

² Określenie „wielkopolski system spółdzielczy” jest ściśle związane z Poznaniem, gdzie powstał program społeczny K. Marcinkowskiego i gdzie znajdowała się siedziba spółdzielczej nadbudowy organizacyjnej, finansowej i gospodarczej. Polski ruch spółdzielczy promieniował z Poznania na Wielkopolskę, Pomorze, Śląsk, Warmię i Mazury, a częściowo także na główne ośrodki emigracji polskiej, chociaż władze niemieckie starały się ograniczyć jego zasięg terytorialny wyłącznie na Poznańskie i Pomorze Gdańskie (zamiast Prusy Zachodnie).

względem zasadniczych zmian struktury organizacyjnej i miejsca spółdzielczości kredytowej w gospodarce narodowej.

W okresie pierwszym — do pierwszej wojny światowej — można wyraźnie rozróżnić trzy etapy rozwoju wielkopolskiego systemu spółdzielczego, obejmujące lata 1835-1870, 1871-1890 i 1891-1918.

W okresie II Rzeczypospolitej można wydzielić dwa zasadnicze etapy rozwoju wielkopolskiej spółdzielczości kredytowej, obejmujące lata 1918 -1929 i 1930-1939.

Podczas drugiej wojny światowej wielkopolska spółdzielczość kredytowa znajdowała się w stanie przymusowej likwidacji. W rozwoju ruchu spółdzielczości kredytowej w Polsce Ludowej można wyodrębnić trzy etapy, obejmujące lata 1945-1949, 1950-1955 i 1956-1977.

Bezpośrednio po wyzwoleniu spółdzielczość kredytowa została włączona do spełniania ogólnospołecznych zadań budowy socjalizmu w kraju, ale jej rola w tym zakresie zmieniała się pod wpływem polityki państwa wobec indywidualnego rolnictwa i rzemiosła. Dopiero po roku 1955 stworzono ekonomiczne i organizacyjne podstawy dla pewnego jej usamodzielnienia i oparcia działalności na zasadach spółdzielczych. Dzięki temu spółdzielczość kredytowa może się wykazać znacznymi już rezultatami w dziedzinie samopomocy pieniężnej, zaspokajającej potrzeby kredytowe drobnych wytwórców.

Wykonanie napiętych planów gospodarczych wymaga szerszego niż dotychczas wykorzystania form samopomocy pieniężnej rolników i rzemieślników zrzeszonych w spółdzielniach kredytowych, dla przyspieszenia wzrostu drobnej produkcji dóbr i usług, przede wszystkim w małych miejscowościach. Koniecznym warunkiem wywiązania się z tych zadań, jak również rozszerzenia samopomocy i podniesienia sprawności finansowej spółdzielni oraz większego zbliżenia ich do członków jest udoskonalenie organizacji ruchu spółdzielczego, uwzględniające również bogate doświadczenia dawnej spółdzielczości kredytowej. Warto więc pokrótce przypomnieć dążenia programowe i zasady sprawdzone podczas ponad stuletniego pomyślnego rozwoju wielkopolskiego systemu spółdzielczego, które mogą mieć znaczenie dla dalszego rozwoju spółdzielczości kredytowej w Polsce Ludowej.

II. KIERUNEK INDYWIDUALISTYCZNY (JEDNOSTKOWY) W SPÓŁDZIELCZOŚCI

W teorii i praktyce spółdzielczości rozróżnia się trzy spółdzielcze kierunki społeczno-gospodarcze, dające się określić nazwami: „całościowy”³, „zrzeszeniowy”⁴ i „indywidualistyczny” (jednostkowy). Kierunki te róż-

³ Sformułowany głównie przez B. Potter, *The Cooperative Movement in Great Britain*, London 1891.

⁴ W Polsce przedstawili i spopularyzowali go: K. Libelt, *Koalicja kapitału i pracy*, Poznań 1868; K. Gide, *Zasady ekonomii społecznej*, Poznań 1920, s. 467-470,

nią się swym stosunkiem do istniejącego ustroju społeczno-gospodarczego, odpowiednio do tego przyjętą metodą podziału zysku z przedsiębiorstwa spółdzielczego i rodzajem spółdzielczości, spełniającej rolę podstawowego narzędzia urzeczywistniania programu ideowego. Zajmiemy się tylko programem jednostkowym, z uwagi na jego bliskie związki ze spółdzielczością kredytową.

Program „jednostkowy”, urzeczywistniany w zasadzie przez spółdzielczość kredytową, zakłada jedynie wykorzystanie jej dla udoskonalenia i ulepszenia istniejącego ustroju społeczno-gospodarczego, a nie reformowanie go i zwalczanie. W myśl tego programu naturalna nierówność prywatnej własności kapitału, brak w rzeczywistości idealnie wolnej konkurencji i nieodzowność upływu czasu dla wyrównania popytu i podaży powodują, że przedsiębiorca osiąga dodatkowy zysk, przekraczający jego wynagrodzenie za wprowadzanie nowych i tańszych sposobów produkcji. Spółdzielnie wewnątrz swoich przedsiębiorstw usuwają ten nienormalny zysk przestrzegając własnych zasad, a także przyczyniają się do uspołecznienia zysku. Spółdzielnie kredytowe spełniają dodatkowo doniosłą rolę w gromadzeniu funduszków. W tym celu tworzą z części zysku niepodzielny fundusz rezerwowy oraz gromadzą oszczędności w formie udziałów członkowskich i wkładów pieniężnych ludności. Fundusze te wykorzystują do udzielania członkom taniego kredytu, umożliwiając im przez to korzystanie z ułatwień, jakimi dysponują wielkie przedsiębiorstwa. Dzięki tym funkcjom, a szczególnie zasadzie otwartości członkostwa i usuwania nienormalnego zysku, spółdzielnie tego typu wzmacniają stanowisko warstw ekonomicznie słabych. W literaturze polskiej w podobny sposób rolę spółdzielczości wyjaśniają: E. Strasburger⁵, J. Purwin⁶, W. Czerkawski⁷, E. Taylor⁸.

Program „jednostkowy”, zmierzający do ekonomicznego wzmocnienia drobnych przedsiębiorstw prywatnych drogą udostępnienia im za pomocą spółdzielni ułatwień i dogodności, łatwo dostępnych dla wielkich przedsiębiorstw, nawiązywał do idei A. Smitha⁹, głoszącej nieskrępowany rozwój jednostki w kapitalizmie. Wolna konkurencja — zdaniem Smitha — przeciwdziała tworzeniu się monopoli oraz zmusza do doskonalenia przedsiębiorstw i obniżenia zysku jednostkowego, przynosząc korzyści konsumentom i całemu społeczeństwu. Natomiast dążenie do potężne: *Kooperatyzm*, Warszawa 1937, s. 109; S. Wojciechowski. *Historia spółdzielczości polskiej do 1914*, Warszawa 1939, tenże: *Ruch spółdzielczy*, Warszawa 1930.

⁵ E. Strasburger, *Kooperacja spożywcza i jej rozwój w Królestwie Polskim*, Kraków 1909.

⁶ J. Purwin, *Spółki pieniężne w W. Ks. Poznańskim i Galicji*, w: *Szkice Ekonomiczne*, Warszawa 1912.

⁷ S. Wojciechowski, *Kooperacja w rozwoju historycznym*, Warszawa 1923.

⁸ E. Taylor, *Pojęcie spółdzielczości*, Kraków 1916; tenże: *O istocie spółdzielczości*, Poznań 1946.

⁹ A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, Warszawa 1954, t. I i II.

większania dochodu osobistego pobudza jednostki do rozwijania inicjatywy gospodarczej, przyczyniając się przez to do rozwoju całego społeczeństwa. W rezultacie przedsiębiorstwo indywidualne, działające w warunkach wolnej konkurencji i w myśl zasady interesu osobistego, zapewnia jednostce i społeczeństwu największy dochód. Tak więc interes ogólnonarodowy — zdaniem A. Smitha — wymaga tego, aby rozwój jednostki nie był niczym krępowany, a zwłaszcza względami prawnymi, politycznymi, narodowościowymi itd.

Jednostkowy program ekonomicznego umacniania prywatnej drobnej wytwórczości za pomocą spółdzielczości zastosowano w krajach, w których wytwórczość ta nie mogła się rozwijać i upadała z powodu braku zorganizowanego drobnego kredytu i panoszenia się lichwy pieniężnej oraz konkurencji szybko rozwijających się wielkich przedsiębiorstw kapitalistycznych. W tych warunkach drobni wytwórcy odczuwali najsilniej niższość ekonomiczną pod względem kapitału i kredytu, które to zjawisko najlepiej mogła złagodzić i usunąć spółdzielczość kredytowa. Kredyt spółdzielczy umożliwił drobnym wytwórcom tańsze zaopatrywanie się w materiały, ulepszenie narzędzi, wykonywanie większych zamówień, a nawet krótkotrwałe kredytowanie odbiorców. Z tych i innych jeszcze względów w Wielkopolsce K. Marcinkowski¹⁰ i czołowi działacze Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych, w Małopolsce F. Stefczyk, w Niemczech H. Schulze z Delitzsch i F. Raiffeisen oraz we Włoszech L. Luzzatti wysunęli spółdzielczość kredytową na czoło całego ruchu spółdzielczego. Wielkopolska spółdzielczość kredytowa różniła się jednak od wzorów Schulzego i Raiffeisen a pod względem głównych założeń programowych, rozwiązań organizacyjnych i metody podziału zysku.

III. INDYWIDUALISTYCZNY (JEDNOSTKOWY) PROGRAM SPOŁECZNO-GOSPODARCZY K. MARCINKOWSKIEGO

Program społeczno-gospodarczy wielkopolskiego systemu spółdzielczego sformułowano w bieżącej praktyce pod wpływem rzeczywistych potrzeb samoobrony warstw ekonomicznie słabych w warunkach nacisku germanizacyjnego, doświadczeń ruchu spółdzielczego innych krajów europejskich oraz rozwoju ogólnej i polskiej myśli ekonomicznej XIX w. Dążenia programowe wielkopolskiego ruchu spółdzielczego można obecnie odtworzyć w ogólnym zarysie, na podstawie panujących wówczas poglądów społeczno-ekonomicznych, luźnych wypowiedzi i konkretnych rozwiązań ówczesnej spółdzielczości.

¹⁰ Karol Marcinkowski (1800 - 1846). Sylwetka tego działacza przedstawiona jest w pracy S. Ochocińskiego, *Podstawy i zasady wielkopolskiej spółdzielczości kredytowej do roku 1918*, Poznań 1965. s. 215.

Wielkopolski system spółdzielczy od początku swego istnienia urzeczywistniał program „jednostkowy” Marcinkowskiego, który wysunął na czoło patriotycznych dążeń narodu polskiego zadanie przeciwstawienia się zaborcy na polu gospodarczym, w drodze ekonomicznego wzmocnienia i popierania rozwoju drobnej wytwórczości. Program ten polegał na¹¹: „1) [Doskonaleniu] domowego i elementarnego wychowania dzieci tych klas, nad którymi opiekę braterską ustanowić sobie zamierzamy [...], a w swym czasie oddanie na rzemiosło. 2) Odprowadzeniu od niewstrzeżności w nadużyciu trunków. 3) Pouczaniu gospodarczości w wydatkach z ciągłym zwracaniem uwagi na korzyść odkładania oszczędzonego grosza na przypadek przyszłego niedoboru i oddawania go do kas oszczędności”. Myślą przewodnią tego programu jest teza J. B. Seya, że „narody nie umiejące pracować i oszczędzać muszą zniknąć z powierzchni ziemi”.

Program społeczny Marcinkowskiego miał być urzeczywistniany przez podnoszenie oświaty, kultury i gospodarności warstw ludowych oraz organizację oszczędności i kredytu. W tym celu Marcinkowski rozwinął w 1835 r. organizację zrzeszeń dobroczynnych, oświatowo-wychowawczych i ekonomicznych, których podstawą finansową miały być spółdzielnie kredytowe. Zgodnie z jednostkowym programem spółdzielczym traktował on pomoc pieniężną jako pierwszy wkład kapitałowy, stanowiący podstawę przedsiębiorstw spółdzielczych oraz źródło dochodów i ekonomicznego usamodzielnienia ludzi pracy. Program Marcinkowskiego nawiązywał do względnie realnego programu wzrostu gospodarczego S. Staszica, urzeczywistnianego m. in. przez założone w 1816 r. Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie¹².

Program społeczny Marcinkowskiego realizowały w praktyce ziemiańskie kasyna i towarzystwa rolnicze, poszczególne ogniwa Ligi Polskiej, chłopskie kółka rolnicze i towarzystwa rzemieślniczo-przemysłowe oraz poszczególni najaktywniejsi działacze społeczni. Wspólnym rezultatem tego ruchu były pierwotne spółdzielnie kredytowe w formie kas oszczędności, towarzystw oszczędności i wzajemnej pomocy, ligowych kas oszczędnościowo-kredytowych oraz prywatnych towarzystw oszczędności i pożyczek wekslowych. Bardziej skuteczną akcją założycielską rozwinęli działacze spółdzielczości od 1861 r., kiedy dostrzeżono w spółdzielczości formę samoobrony przed panoszącą się lichwą pieniężną.

Poznańscy organiczni urzeczywistniali swój program jednostkowy za pomocą spółdzielczości kredytowej, gdyż zaspokajała ona najsilniej odczuwane zapotrzebowanie na kredyt, którego nie mogły zapewnić nie-

¹¹ Gazeta Poznańska 1845, nr 295, s. 1819.

¹² S. Staszic *prekursor spółdzielczości chłopskiej w Europie*, Warszawa 1966; *250 lat Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego*, Materiały z konferencji naukowej 7 XI 1967 r., Studia, Materiały i Przyczyńki SIB nr 1, Warszawa 1967.

liczne i słabe polskie banki prywatne. Zwrócili oni na to uwagę w dużym stopniu pod wpływem przedstawicieli kierunku klasycznego i społecznego w polskiej literaturze ekonomicznej. F. Skarbek¹³ i J. Supiński¹⁴, jako zwolennicy rozwoju rodzimego przemysłu i handlu oraz uwłaszczenia chłopów, propagowali między innymi zakładanie kas oszczędnościowo-pożyczkowych, opartych na zasadach samopomocy i solidarności oraz stali na stanowisku zwiększenia udziału pracy w dochodzie narodowym.

Najogólniejszą wspólną cechą pierwszych wielkopolskich spółdzielni było uspołecznianie zysku. Marcinkowski był zwolennikiem uspołeczniania zysku w (dwóch formach: w postaci podziału części zysku między członków i przeznaczenia drugiej części na ogólne cele społeczne i narodowe, co wprowadził do statutu Bazaru w Poznaniu¹⁵. Dużą wagę do uspołeczniania zysku w formie udziału w nim pracowników przywiązywali także Cieszkowski, Libelt i Supiński, zalecając tę formę zarówno przedsiębiorstwom rolnym, jak i przemysłowym.

Spółdzielczą metodę nagromadzenia funduszy, którą W. King¹⁶ popularyzował na łamach czasopisma *Cooperator* (1828 -1830), a pionierzy z Rochdale zastosowali z powodzeniem w praktyce, Marcinkowski i zgrupowani wokół niego organiczniacy przeszczepili na teren Wielkopolski. Duże zainteresowanie spółdzielczą bankowością wzbudziły także pomysły Cieszkowskiego, dotyczące długoterminowego kredytu i dwustopniowej organizacji bankowości¹⁷, idea założonego w 1852 r. przez L. Wołowskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Paryżu oraz akcja założycielska pierwszych wielkopolskich banków prywatnych.

W 1871 r. istniało w Poznańskim, na Pomorzu Gdańskim i Górnym Śląsku 45 polskich spółdzielni kredytowych, z czego tylko 19 należało do Związku Spółek w Poznaniu. Zjednoczenie spółdzielni w utworzonym 30 IV 1871 r. Związku Spółek w Poznaniu wyodrębniło je z całokształtu stowarzyszeń w samodzielny ruch spółdzielczy, urzeczywistniający w praktyce program społeczno-gospodarczy Marcinkowskiego. Znalazło to swój wyraz w wypowiedziach patronów i w faktycznych osiągnięciach wielkopolskich spółdzielni związkowych.

¹³ F. Skarbek, *Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego*, Warszawa 1926.

¹⁴ J. Supiński, *Projekt narodowego banku oszczędności oraz Stowarzyszenia i spółki*, w: *Pisma*, Lwów 1872, t. IV.

¹⁵ A. M. Skałkowski, *Bazar poznański, zarys stuletnich dziejów 1838 -1938*, Poznań 1938.

¹⁶ H. Müller, *Doktor Wiliam King i jego rola w historii kooperacji*, Warszawa 1914.

¹⁷ A. Cieszkowski, *Du crédit et de la circulation*, Paris 1839 (Poznań 1911); tenże: *Uwagi nad obecnym stanem finansów angielskich*, Warszawa 1842; *Rapport sur l'organisation du crédit foncier*, Paris 1847; *Sur l'extinction progressive de l'agiotage sur les fonds publics*, *Journal des Economistes*, Paris 1866.

IV. DAŻENIA A. SZAMARZEWSKIEGO DO UKSZTAŁTOWANIA JEDNOLITEGO SYSTEMU SPÓŁDZIELCZOŚCI KREDYTOWEJ

A. Szamarzewski¹⁸ zwrócił uwagę na postępujące zubożenie społeczeństwa polskiego, z którego — jego zdaniem — mogło się ono wydzwignąć tylko własnymi, wspólnymi siłami, zorganizowanymi w formie spółdzielni kredytowych. Dlatego w swej roli patrona urzeczywistniał program służenia przede wszystkim potrzebom ubogiej ludności, aby drogą gospodarowania drobnymi środkami spółdzielni kredytowych udostępnić jej ten sam cel, który kapitaliści łatwo zdobywają wielkimi zasobami. Najskuteczniejszym środkiem wiodącym do tego celu były — jego zdaniem — spółdzielnie kredytowe, obejmujące wszystkie warstwy społeczne i zawody. Spółdzielnie te długotrwałą pracą powinny zgromadzić wystarczające fundusze społeczne, z niepodzielnej części zysku i oszczędności ludności, na zaspokojenie wszystkich zdrowych potrzeb kredytowych chłopów, rzemieślników i drobnych przemysłowców¹⁹.

Szamarzewski rozumiał, że dobrze zorganizowane i silne pod względem finansowym spółdzielnie kredytowe mogą przystąpić do udzielania kredytu spadkobiercom niepodzielnych gospodarstw rolnych na spłacenie rodu, a także przechodzącym do miasta synom chłopskim — na założenie samodzielnych warsztatów lub sklepów. Przyczyniało się to do wzmocnienia ekonomicznego gospodarstw chłopskich, a także do powstania i rozwoju polskiego rzemiosła, handlu i drobnego przemysłu. Wbrew oczekiwaniom zaborców nastąpił faktyczny wzrost elementu polskiego w mieście, oparty na przyptywie ludności polskiej ze wsi oraz odpływie Niemców i Żydów w głąb Niemiec.

W celu urzeczywistnienia tego programu Szamarzewski podjął się doniosłego zadania reorganizacji wszystkich spółdzielni kredytowych i stworzenia jednolitego typu banku ludowego, zorganizowania spółdzielczej centrali bankowej oraz wewnętrznej reorganizacji Związku. Głównie jego zasługą jest to, że spółdzielnie kredytowe nie przekształciły się w prywatne agentury Banku Włościańskiego w Poznaniu, do czego dążył M. Łyskowski²⁰. Szamarzewski stworzył ogólne zręby wielkopolskiego systemu spółdzielczości kredytowej, które jego następcy już tylko doskonalili i rozwijali, umacniając go pod względem ekonomicznym.

Szamarzewski stworzył z rozproszonych i upadających spółdzielni system prawidłowo i racjonalnie rozwijających się banków ludowych. Liczba

¹⁸ Augustyn Szamarzewski (1832 - 1891). Sylwetka tego działacza przedstawiana jest w pracy S. Ochocińskiego, *Podstawy i zasady ...*, op. cit., s. 219.

¹⁹ J. Kusztelan, *Kilka uwag o organizacji i rozwoju spółek polskich pod panowaniem pruskim*, Poznań 1901, s. 159.

²⁰ J. Glinkiewicz, *Sprawozdanie z sejmiku Spółek Zarobkowych w Toruniu roku 1874*, Toruń, s. 14; *W sprawie Banku Włościańskiego*, Dziennik Poznański 1872, nr 105, s. 2.

polskich spółdzielni kredytowych w Wielkopolsce i na Pomorzu wzrosła z 45 w 1871 r. do 81 w 1890 r.; zrzeszały one ponad 26 500 członków.

Położenie nacisku na reorganizację i rozwój spółdzielczości kredytowej w Wielkopolsce i na Pomorzu, zgodnie z uchwałą sejmiku z 1876 r. o mniejszym znaczeniu u nas spółdzielni niepożyczkowych²¹, jeszcze bardziej uwypukliło względnie słabe zainteresowanie i oddziaływanie Związku poznańskiego na polską spółdzielczość spożywców na Górnym Śląsku. Patron Szamarzewski dopiero w 1881 r. przeprowadził kontrolę spółdzielni spożywców w 10 powiatach Górnego Śląska i stwierdził w nich dezorganizację, niegospodarność, nieprzestrzeganie zasad spółdzielczych oraz brak fachowego i sumiennego kierownictwa. Zalecał uzdrowienie tego stanu rzeczy głównie w oparciu na zakładaniu prawidłowo zorganizowanych spółdzielni kredytowych²². Wreszcie pod wpływem szykan administracji pruskiej w 1890 r. górnos Śląska spółdzielczość spożywców upadła i w zasadzie do 1914 r. nie odrodziła się na polskich ziemiach byłego zaboru pruskiego. S. Szwalbe słusznie podkreśla, że słabe zainteresowanie Związku poznańskiego spółdzielczością spożywców i niewystarczająca jego pomoc w ratowaniu tej spółdzielczości na Górnym Śląsku poważnie zaszkodziły sprawie organizacji ludu polskiego do walki z kapitalistami i kupcami niemieckimi²³.

V. DAŻENIA P. WAWRZYNIAKA I S. ADAMSKIEGO DO ROZKWITU SPÓLDZIELCZOŚCI KREDYTOWEJ I POLSKIEJ GOSPODARKI DROBNOTOWAROWEJ

Podstawowym założeniem patronackim P. Wawrzyniaka²⁴ był słuszny pogląd, że jedynie społeczeństwo ekonomicznie silne zdoła zachować polskość podczas zaborów, dlatego nieustannie rozwijał system spółdzielczy, widząc w nim podstawowy czynnik rozwoju polskiej drobnej wytwórczości w mieście i na wsi. Wobec najbardziej zacieklej walki germanizacyjnej i zastrzającej się walki klasowej dążył przede wszystkim do zachowania jednolitości systemu za pomocą podporządkowania wszystkich spółdzielni jednemu Związkowi, mającemu prawo rewizji urzędowej. Po ostatecznej reorganizacji Związku przystąpił on do wprowadzenia we wszystkich spółdzielniach kredytowych zasad prawa spółdzielczego z 1889 r. i zasad systemu wielkopolskiego, wypracowanych przez Szamarzewskiego i T. Rzepnikowskiego²⁵. Przystąpiono do zwiększenia lic-

²¹ S. Adamski, *Zasady pracy spółkowej*, Poznań 1918, cz. I, s. 18.

²² *Sprawozdanie Związku Spółek Zarobkowych za rok 1881*, s. 49.

²³ S. Szwalbe, *Na marginesie książki Stefana Ochocińskiego*, Roczniki Ekonomiczne Oddziału PTE w Poznaniu, 1966/1967, t. XIX, s. 275.

²⁴ Piotr Wawrzyniak (1849 - 1910). Sylwetka tego działacza przedstawiona jest w pracy S. Ochocińskiego, *Podstawy i zasady...*, s. 224.

²⁵ Teofil Rzepnikowski (1843 - 1922). Sylwetka tego działacza przedstawiona jest

by spółdzielni kredytowych oraz ich funduszków własnych i obcych, dzięki czemu stały się bardziej samodzielne oraz zdolne do pełnej obsługi bankowej swoich członków i zakładanych w tym czasie spółdzielni specjalnych.

Dopiero bowiem na podstawie dobrze zorganizowanych i finansowo silnych spółdzielni kredytowych przystąpiono do zakładania i finansowania spółdzielni specjalnych. W 1900 r. Wawrzyniak zaczął zakładać „Rolniki” — spółdzielnie przeznaczone do zwalczania lichwy w obrocie ziemiopłodami²⁶. Następnie przystąpiono do przeciwstawienia się germanizacji polskiej ziemi — od 1904 r. zakładano związkowe spółdzielnie ziemskie albo parcelacyjne, wykorzystując przy tym pionierskie doświadczenie T. Kalksteina²⁷ oraz postulaty W. Skarżyńskiego w zakresie reformy rolnej. Od 1898 r. zakładano na Pomorzu Gdańskim spółdzielnie „Kupiec” w celu stworzenia polskiego handlu artykułami odzieżowymi i obuwem²⁸.

Istotną przyczyną późnego rozwoju i małego zróżnicowania spółdzielni specjalnych była niechęć do osłabienia polskiej inicjatywy prywatnej przez konkurencję spółdzielczą oraz duże poczucie odpowiedzialności patronów Związku wobec państwa, władzy i całego społeczeństwa za bezpieczny rozwój polskiego ruchu spółdzielczego. Potwierdzają to wielokrotne uchwały sejmiku Związku, który m. in. w latach 1894 i 1910 wypowiedział się przeciwko zakładaniu spółdzielni handlowych, a zwłaszcza spóżywców, ponieważ nie chciał stwarzać konkurencji dla polskiego handlu prywatnego i tak zagrożonego konkurencją niemiecką. Ponadto uważano, że organizacja spółdzielni spóżywczych powoduje nadmierne koszty administracyjne, a brak dużych skupisk robotników fabrycznych dodatkowo utrudnia prowadzenie takich spółdzielni²⁹. W programie Związku Spółek w Poznaniu nie znalazła swego odbicia uchwała Międzynarodowego Kongresu Socjalistycznego w Kopenhadze z 1910 r., popierająca ruch spółdzielczy, a szczególnie spółdzielczość spóżywcą.

S. Adamski³⁰ kontynuował program „jednostkowy” swoich poprzed-

w pracy S. Ochocińskiego, *Podstawy i zasady...*, s. 222; T. Rzepnikowski, *O spółkach systemu Raiffeisena i zastosowaniu go w naszych warunkach*, Poznań 1880.

²⁶ Statut spółdzielni „Rolnik” w Mogilnie; P. Wawrzyniak, *W sprawie „Rolników”; Zadania „Rolnika” wobec rolników*, w: *Poradnik dla Spółek* 1905. nr 3, s. 17 i nr 11, s. 84 oraz 1908 nr 5, s. 36.

²⁷ Teodor Kalkstein (zmarły w 1905 r.). Sylwetka tego działacza przedstawiona jest w pracy S. Ochocińskiego, *Podstawy i zasady...*, s. 226; T. Kalkstein, *Spółki rolne*, Toruń 1888; tenże: *Położenie nasze a ustawa o kolonizacji niemieckiej*, Toruń 1887.

²⁸ T. Rzepnikowski, *Spółki handlowe w Prusach Zachodnich*, *Ekonomista* 1909, z. IV, s. 115.

²⁹ S. Adamski, *Zasady...*, s. 57 i 86.

³⁰ Stanisław Adamski (1875 - 1967). Sylwetka tego działacza przedstawiona jest w pracy S. Ochocińskiego, *Podstawy i zasady...*, s. 228.

ników, który rozszerzył na różne dziedziny życia gospodarczego. Głównym celem jego działalności patronackiej było przechylenie zwycięstwa w walce o ziemię na korzyść Polaków, osiągnięcie zdecydowanej przewagi w rzemiośle i handlu oraz zorganizowanie samoobrony robotniczej w walce o lepsze warunki pracy i płacy. Rozszerzył znacznie sieć spółdzielni i założył kilka spółdzielczych central handlowych³¹. Opracował projekt statutu i został pierwszym przewodniczącym Związku Spółek Śląskich, utworzonego w 1914 r. bez prawa rewizji urzędowej. Zapoczątkował wykorzystywanie funduszy spółdzielczych dla finansowania gospodarki komunalnej oraz procesu przejmowania przez Polaków niemieckich przedsiębiorstw i nieruchomości³². Te ostatnie operacje były związane z wycofaniem w 1918 r. kapitałów Banku Związku z banków berlińskich, ale później stały się one przyczyną straty znacznej ich części. Niepowodzeniem zakończyła się też sprzedaż akcji Banku Związku wśród Polaków w USA, w latach 1919-1920, gdyż dewaluacja marki polskiej naraziła nabywców na straty³³. Adamski przyczynił się do pomyślnego przeprowadzenia wielkopolskiego systemu spółdzielczego przez okres pierwszej wojny światowej, uratowania funduszy spółdzielczych przed zużyciem ich na cele niemieckiej gospodarki wojennej oraz do uruchomienia życia gospodarczego i konsolidacji ruchu spółdzielczego w odrodzonej Polsce.

W Poznańskim i na Pomorzu w 1918 r. było 208 spółdzielni kredytowych, które zrzeszały 117 053 członków, przy czym jeden bank ludowy przypadał na około 10 000 mieszkańców. Poza tym istniało jeszcze 16 polskich spółdzielni kredytowych i jeden Bank Ziemi w Bytomiu na Górnym Śląsku, które w 1915 r. zrzeszały 12 974 członków. Na koniec 1918 r. spółdzielnie kredytowe w Poznańskim i na Pomorzu miały ponad 51 mln mk funduszy własnych i ponad 519 mln mk wkładów pieniężnych, z których ponad 273 mln mk było ulokowanych na rachunkach bankowych i w gotówce, około 16 mln mk w papierach wartościowych i ponad 245 mln mk w kredytach udzielonych członkom³⁴. Pod względem wielkości i siły finansowej górowały one nad spółdzielniami niemieckimi działającymi na tym samym terenie.

W tym okresie wielkopolska spółdzielczość kredytowa może już się poszczycić znacznymi osiągnięciami w zakresie samoobrony gospodarczej narodu polskiego przed germanizacją. Najogólniejszym wyrazem tego

³¹ *Sprawozdanie z zebrania reprezentantów „Rolników”, odbytego 23 maja 1918*, Poradnik dla Spółek 1918, nr 6, s. 65.

³² *Sprawozdania Banku Związku za lata 1912-1918*; J. Pankalla, *Spółki a przedsiębiorstwa przemysłowe*, Poradnik dla Spółek 1920, nr 2 i 3, s. 16.

³³ J. English, Referat wygłoszony na walnym zebraniu Banku Związku, Poradnik dla Spółek 1920, nr 8 i 9; R. Kusztelan, *Z działalności ks. Patrona Adamskiego w Ameryce*, Poradnik dla Spółek 1920, nr 18, s. 15.

³⁴ *Sprawozdanie Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych za rok 1918*.

była poprawa struktury narodowej mieszkańców na korzyść Polaków. Udział Polaków w ogólnej liczbie mieszkańców wzrósł w Poznańskim z 55,5% w 1858 r. do 61,7% w 1900 r., a na Pomorzu Gdańskim odpowiednio z 33,5% do 34,9%. Nastąpił również wzrost zatrudnienia Polaków w przemyśle i rzemiośle; w Poznańskim w 1875 r. zatrudnienie Polaków wynosiło 2% ogółu mieszkańców, a w 1907 r. już 8,2%, gdy na Pomorzu Gdańskim odpowiednio 7,1% i 12,1%. Wzrost znaczenia polskiego handlu, przemysłu i rzemiosła potwierdza zmiana struktury podatkników. W miastach Wielkopolski, poza Poznaniem, w 1895 r. było 23% polskich płatników podatku obrotowego i 23,3% polskich płatników podatku procederowego, a w 1910 r. już odpowiednio 28,1% i 33,1%. Również ostateczny rachunek przechodzenia ziemi z rąk polskich do niemieckich, i odwrotnie, w okresie od 1896 r. do 1911 r. zamknął się w Poznańskim i na Pomorzu Gdańskim saldem 96 127 ha na korzyść Polaków. W dużym stopniu była to zasługa wielkopolskiej spółdzielczości kredytowej.

VI. SPÓŁDZIELCZOŚĆ KREDYTOWA REALNYM CZYNNIKIEM ROZWOJU POLSKIEJ GOSPODARKI DROBNOTOWAROWEJ

W warunkach przewagi drobnej produkcji w okresie II Rzeczypospolitej i niepomyślnej ogólnej sytuacji gospodarczej, głównie z powodu przewlekłego kryzysu, zachował swą aktualność względnie realny program wzmocnienia ekonomicznego indywidualnej drobnej wytwórczości za pomocą wielkopolskiej spółdzielczości kredytowej, najsilniejszej i niezależnej od kapitału zagranicznego. Związek Spółek w Poznaniu urzeczywistniał ten program oraz rozszerzył go na handel spożywczy, przemysł rolno-spożywczy, odbudowę miast i przemysłu, organizowanie żegluga i tworzenie nowych grup drobnych producentów.

W pierwszym dziesięcioleciu międzywojennym wielkopolska spółdzielczość kredytowa finansowała nie tylko tworzenie nowych grup drobnych producentów, ale także przebudowę aparatu państwowego, odbudowę miast i przemysłu oraz zorganizowanie żegluga. Pomyślna koniunktura w Polsce od 1926 r., wywołana wzrostem eksportu węgla i produktów rolnych, sprzyjała rozwojowi siły finansowej spółdzielni kredytowych, których w 1930 r. było 249 i zrzeszały one 175 992 członków. Stan zgromadzonych przez nie wkładów oszczędnościowych wzrósł z 3 969 tys. zł w 1924 r. do 62 183 tys. zł w 1930 r., a stan udzielonego kredytu wzrósł w tym czasie z 9 826 tys. zł do 123 524 tys. zł³⁵. Natomiast szczyt rozwoju Banku Związku, który w 1924 r. został centralą finansową Unii Związków Spółdzielczych w Polsce, przypada na 1929 r. Stan wkładów

³⁵ Sprawozdanie Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu za lata 1924 - 1930.

w Banku wzrósł z 27 mln zł w 1924 r. do 140 mln zł w 1929 r., a stan udzielonego kredytu odpowiednio z 43 mln zł do 171 mln zł³⁶.

Kryzys gospodarczy z lat 1930 - 1934 zniszczył inicjatywę gospodarczą, spowodował upadek rolnictwa i słabego jeszcze przemysłu, a także poważnie osłabił wielkopolską spółdzielczość kredytową. Odczuła ona dotkliwie fakt zamrożenia w rolnictwie funduszków własnych i znacznej części kredytów refinansowych oraz skutki akcji oddłużeniowo-konwersyjnej, która odbywała się głównie kosztem wierzycieli. W końcu 1938 r. spośród spółdzielni kredytowych Okręgowego Związku w Poznaniu zaledwie 122 pracowały normalnie, 42 przeżywały trudności finansowe, a 22 były zagrożone likwidacją i jedynie pomoc finansowa państwa mogła je uratować³⁷.

Polityka antykryzysowa państwa spotęgowała jednak jego ingerencję w sprawy życia gospodarczego, co podważyło także samodzielność i samorząd spółdzielczy. W wyniku odgórnej reorganizacji w 1934 r. zlikwidowano Związek Spółek w Poznaniu, podobnie jak inne regionalne związki spółdzielcze, a powołano jeden Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych RP. W 1935 r. państwo przejęło 3/4 akcji Banku Związku w Poznaniu, który utracił charakter spółdzielczej centrali bankowej i przekształcił się w bank dla prywatnego przemysłu i handlu. Przekreślono ponad sześćdziesięcioletni dorobek nadbudowy związkowej i finansowej wielkopolskiego systemu spółdzielczego. Wywołało to ogólne niezadowolenie spółdzielców, ale ich krytyka była bardzo ostrożna z obawy przed cenzurą i narażaniem się władzom państwowym.

Przymusowa reorganizacja odgórna z 1935 r. nie mogła odegrać właściwej roli w dziele zjednoczenia i nadal utrzymały się różnice organizacyjne w poszczególnych spółdzielniach. Spółdzielnie kredytowe systemu wielkopolskiego nadal różniły od kas Stefczyka następujące zasady: powszechności członkostwa, dość duże udziały spłacane ratami, odpowiedzialność nie ograniczona, średnia wielkość banku o nie ograniczonym zasięgu działania, udzielanie kredytu we wszelkich możliwych formach i na różne terminy oraz fachowość i płaćność zarządu.

Po II wojnie światowej spółdzielnie kredytowe wznowiły swą działalność w formach organizacyjnych i na zasadach wykształconych przed 1939 r. (wprowadzono powszechniej zasadę ograniczonej odpowiedzialności członków). Działały w tym czasie cztery rodzaje spółdzielni kredytowych: powszechnie (banki ludowe), rolnicze (kasy Stefczyka), branżowe i pracownicze. Nie odegrały one większej roli, głównie z powodu utraczonych podczas wojny funduszków własnych, powojennego zaniku skłonności do oszczędzania, ograniczania gospodarki prywatnej oraz konkurencyjnej działalności Banku „Społem” i Banku Gospodarstwa Spółdziel-

³⁶ Sprawozdania Banku Związku w Poznaniu za lata 1924 - 1929.

³⁷ Sprawozdanie Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych RP za rok 1938, Warszawa 1939, s. 67.

czego. W okresie odbudowy spółdzielczą nadbudowę związkową i finansową kilkakrotnie reorganizowano i coraz silniej podporządkowywano państwu.

W ramach ogólnej reformy systemu bankowo-kredytowego z lat 1949 - 1951 powołano do życia gminne kasy spółdzielcze w drodze przekształcenia spółdzielni istniejących lub zakładania nowych za zgodą właściwych central bankowych, o ile mieściły się w zatwierdzonym przez ministra finansów planie sieci spółdzielni. Spółdzielnie małe i słabe oraz nieczynne zlikwidowano. System finansowy spółdzielni upodobniono do systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych, ograniczając także ich samodzielność w zakresie decydowania o podziale czystej nadwyżki i gospodarowania funduszami własnymi³⁸. W 1952 r. pozbawiono GKS prawa gromadzenia oszczędności pieniężnych na własny rachunek, podważając przez to spółdzielczą zasadę samopomocy finansowej. Działalność kredytową spółdzielni oparto na kredycie refinansowym i na limitach planu kredytowego oraz powiązano z zadaniami rzeczowymi planów gospodarczych. Obsługę kredytową rozciągnięto także na niezłonków, co utrudniło rekrutację nowych członków.

Funkcje centrali związkowej, rewizyjnej i finansowej wobec GKS przejął Bank Rolny, z wyjątkiem lat 1953-1958, kiedy tę rolę spełniał NBP. Doprowadziło to do zaniku zasad spółdzielczych w GKS, które spełniały faktycznie rolę terenowych placówek banków państwowych dla obsługi bankowej gospodarstw chłopskich.

Nowy statut wzorcowy z 1956 r. dla kas spółdzielczych³⁹ rozszerzył członkostwo na całą ludność wiejską, zapoczątkował wzrost kompetencji bankowych i samorządowych oraz wprowadził zaczątki nadbudowy związkowej w formie Komisji Kas Spółdzielczych. W 1957 r. spółdzielczość kredytowa została uprawniona do prowadzenia własnej działalności oszczędnościowo-kredytowej wśród chłopów i rzemieślników, obok rozprowadzania kredytów państwowych oraz do zorganizowania Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych⁴⁰ (od 1964 r. CZ SOP), który działał do czerwca 1975 r. Z dniem 1 VII 1975 r. podjął działalność państwowo-spółdzielczy Bank Gospodarki Żywnościowej, zrzeszający banki spółdzielcze i spełniający wobec nich funkcje centrali organizacyjno-rewizyjnej i finansowej⁴¹, co jest nawrotem do swoistych form organizacyjnych z 1948 r.

³⁸ Mon. Spół. 1949, nr A-8, poz. 58 oraz 1951, nr 3, poz. 11; M.P. 1951, nr A-9, poz. 139.

³⁹ Uchwała nr 163 Prezydium Rządu z 6 IV 1956 r. w sprawie wzorcowego statutu Kas Spółdzielczych (Mon. Spół. nr 2, poz. 4).

⁴⁰ Ustawa z dnia 29 V 1957 r. o zmianie dekretu z 25 X 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. 1957, nr 31, poz. 136).

⁴¹ Ustawa z 12 VI 1975 r. — prawo bankowe (Dz. U. 1975, nr 20, poz. 108); uchwała RM z 27 VI 1975 r. w sprawie nadania statutu BGŻ (M.P. 1975, nr 23, poz. 144).

Obecna struktura organizacyjna, dostosowana do podziału administracyjnego kraju, obejmuje rolnicze i miejskie banki spółdzielcze z ich oddziałami, filiami i punktami kasowymi oraz BGŻ z oddziałami wojewódzkimi, który spełnia także funkcje zarządu centralnego związku i w tym zakresie współdziała z Naczelną Radą Spółdzielczą. Banki spółdzielcze zachowały wewnętrzne organa samorządowe, ale funkcję zarządzania działalnością bankowo-kredytową powierzono mianowanemu dyrektorowi. Natomiast wybieralne nadrzędne organa samorządowe działają przy BGŻ w formie krajowego i wojewódzkich zjazdów delegatów banków spółdzielczych oraz ogólnokrajowej i wojewódzkich rad banku. Ogólny nadzór nad spółdzielczością kredytową sprawuje Ministerstwo Finansów.

W bankach spółdzielczych skoncentrowano pełną obsługę bankowo-kredytową indywidualnego rolnictwa, rzemiosła, handlu i usług, kółek rolniczych i niższych form zrzeszeń rolników, ale podporządkowano je ogniwom BGŻ w zakresie realizacji polityki pieniężno-kredytowej państwa i funkcjonowania samorządu spółdzielczego. Utrzymano zasadę zawodowości, reprezentowaną przez Stefczyka, wyrażającą się w oddzielnym typie spółdzielni rolniczej i miejskiej. Członkowie nadal w zbyt małym stopniu uczestniczą w podziale czystej nadwyżki i zaspokajaniu potrzeb socjalno-kulturalnych. Również zasady odpowiedzialności członków do wysokości zadeklarowanych udziałów, kredytowania także nieczłonków, korzystania z subwencji państwowych i w dużej mierze z kredytu refinansowego odróżniają obecny bank spółdzielczy od banku ludowego systemu wielkopolskiego.

Spółdzielczość kredytowa może się poszczycić znacznymi już osiągnięciami w zakresie finansowania rozwoju drobnej wytwórczości i rozpowszechniania demokratycznych form zarządzania. Znajduje to potwierdzenie w wewnętrznym jej rozwoju, który w latach 1958-1975 wyraża się wzrostem liczby spółdzielni z 1297 do 1664, liczby członków z 1 410 tys. do 3 462 tys. osób, stanu funduszy własnych z 181 mln zł do 3 598 mln zł oraz stanu udzielonych kredytów z 2 002 mln zł do 65 504 mln zł i stanu wkładów oszczędnościowych z 517 mln zł do 51 646 mln zł⁴².

VII. WARUNKI ZWIĘKSZENIA ROLI SPÓŁDZIELCZOŚCI KREDYTOWEJ

Wprowadzenie w życie kierunków dynamicznego rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju w latach 1976 - 1980, uchwalonych na VII Zjeździe PZPR⁴³, wymaga także wyraźnego określenia miejsca i roli indywidualnego rolnictwa i rzemiosła oraz różnych form ich zrzeszeń w naszej go-

⁴² Bilanse i sprawozdania spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych za rok 1958, CZ SOP Warszawa (materiały powielone); Sprawozdanie z działalności banków spółdzielczych w latach 1972 - 1975, BGŻ Warszawa 1976 (materiały powielone).

⁴³ VII Zjazd PZPR (8-12 XII 1975), Podstawowe materiały i dokumenty, Warszawa 1975.

spodarce narodowej w ogóle, a zwłaszcza w poszczególnych lokalnych środowiskach. Można przy tym wykorzystać dobre doświadczenia wielkopolskiej spółdzielczości kredytowej, najbardziej samodzielnej i dostosowanej do względnie silnej indywidualnej drobnej wytwórczości, oraz systemu kas Stefczyka, przystosowanego do drobnych i słabych gospodarstw chłopskich, uwzględniając konsekwencje włączenia ruchu spółdzielczego w ramy gospodarki planowej. Tą drogą można upowszechnić przekonanie o względnej stabilizacji indywidualnego rolnictwa i rzemiosła oraz ich zrzeszeń gospodarczych, rozbudzając jednocześnie w społeczeństwie przedsiębiorczość oraz skłonność do oszczędności pieniężnych i racjonalnego gospodarowania.

Warunkiem skutecznej realizacji bezpośrednich celów gospodarczych i socjalno-kulturalnych jest pełniejsza samodzielność gospodarza poszczególnych spółdzielni oraz oparcie ich działalności na konsekwentnym przestrzeganiu zasad spółdzielczych, które powinien także uwzględniać system finansowy spółdzielczości. Samorząd spółdzielni powinien mieć większą samodzielność, między innymi w określaniu kierunków przeznaczenia funduszy i proporcji podziału nadwyżki pozostałej po rozliczeniach z budżetem państwa.

Wzbudzanie zainteresowania spółdzielczym sposobem gospodarowania powinno opierać się na zwiększonych bezpośrednich korzyściach członków w formie rozdziału między nich części czystej nadwyżki, stosownie do stopnia udziału w działalności gospodarczej spółdzielni oraz pokrywania z niej szerszego zakresu ich potrzeb socjalno-kulturalnych. Udział członków w zaspokajaniu tych ostatnich potrzeb nie powinien być mniejszy niż pracowników i zatrudnionych członków spółdzielni, a w każdym razie znacznie większy od finansowanych obecnie tzw. celów społeczno-wychowawczych. Zasada uspołeczniania czystej nadwyżki przesądza bowiem o spółdzielczym charakterze wspólnego przedsiębiorstwa.

Istnieje także potrzeba wydatnego rozszerzenia różnych form spółdzielczej samopomocy finansowej, opartej na uspołecznianiu nadwyżki w funduszach niepodzielnych i podzielnych, na udziałach członkowskich i oszczędnościach pieniężnych ludności. Zakres samopomocy spółdzielczej powinien być właściwie rozgraniczony od pomocy finansowej państwa dla indywidualnego rolnictwa i rzemiosła. Wskazany jest powrót do typu powszechnej spółdzielni kredytowej, zrzeszającej ludność miast i wsi, opartej na nie ograniczonej solidarnej odpowiedzialności oraz prowadzącej własną działalność kredytową dla członków, obok wyraźnie oddzielonej działalności kredytowej, zleconej przez państwo i obejmującej również nieczłonków. W zakresie własnej działalności kredytowej banki spółdzielcze powinny mieć swobodę wyboru form i zasad kredytowania. Wskazane jest także zastosowanie pośrednich form kredytu obrotowego i inwestycyjnego, powiązanych z konkretnymi transakcjami kupna i sprzedaży płodów rolnych, dóbr zaopatrzeniowych i ziemi.

Wprowadzenie do praktyki spółdzielczej wymienionych i innych postulatów programowych i organizacyjnych może przyczynić się do lepszego wykorzystania środków własnych ludności i spółdzielni, pobudzając tą drogą inicjatywę gospodarczą indywidualnych rolników i rzemieślników. Istotną rolę pobudzającą wzrost produkcji może spełniać poprawa zaspokojenia potrzeb gospodarczych i socjalno-kulturalnych członków spółdzielni, oparta na konsekwentnym stosowaniu w praktyce zasad uspołeczniania zysku, samopomocy finansowej, nie ograniczonej solidarnej odpowiedzialności, zmiennego składu członków i demokratycznego samorządu.

A STIMULATING ROLE OF PROGRAMME AND PRINCIPLES OF CREDIT CO-OPERATIVE MOVEMENT IN THE WIELKOPOLSKA REGION

Summary

Programme aims and principles verified during more than a hundred-years period of development of co-operation system in Wielkopolska have been presented in the article, regarding their significance for organization of a small credit and for stimulation of production development in the sphere of individual farming and in handicraft.

A new economic policy, which has been realized in Poland since 1971, extends the credit co-operation contribution to stimulating development of individual farming and of handicraft. In the article the usefulness of more complete utilizing the experience of credit co-operation in Wielkopolska has been underlined. It can contribute to more efficient utilization of own population's resources and of co-operation funds in economic stimulation of local societies, conformable to the interest of the whole society.